„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 126. Sobota 5. Czerwca 1869. Rok wydania 59.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 5. czerwca. Dzisiejsza Gazeta wiedeńska ogłasza ustawę względem uregulowania podatku gruntowego.

Peszt, 4. czerwca. Izba niższa przyjęła bez zmiany projekt adresu stronnictwa Deaka.

Londyn, 4. czerwca. „Times“ podaje depeszę z Madrytu donoszącą, że jeneralny gubernator Kuby przybył do Hiszpanii skutkiem buntu ochotników.

Bruksela, 4. czerwca. Hrabina Flandryi powiła księcia.

Część nieurzędowa.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że prace przygotowawcze dla delegacyi można już uważać jako ukończone. Co się tyczy budżetu państwa, dział tegoż obejmujący wydatki ministerstwa spraw zewnętrznych jest wyższy prawie o 120.000 złr. tyle bowiem kosztowało uregulowanie urzędów konzularnych. W budżecie ministerstwa wojny zaprowadzono znaczne oszczędności i zmniejszono go przez to o 8 milionów w porównaniu z rokiem przeszłym. Uregulowanie płac oficerskich nie mogło już być uwzględnionem w budżecie, ponieważ według zdania kanclerza państwa delegacye muszą pierwej powziąć w tym względzie uchwałę. Do tego to ostatniego przedmiotu odnosiły się zapewne pogłoski o nieporozumieniach pomiędzy hr. Beustem a FML. Kuhnem. Minister wojny dla całego państwa chciał aby płace oficerskie zostały natychmiast podwyższone i aby dotycząca kwota została umieszczona w budżecie, podczas gdy hr. Beust był tego zdania, że należy zaczekać na uchwałę delegacyi i płace podwyższać stopniowo, które to zdanie przemogło. Szybko postępuje także redakcya księgi czerwonej. Publikacya ta na którą ogół zwraca zwykle całą uwagę, będzie tym razem o tyle ważniejsza, ponieważ przeznaczone do niej dokumenta dotyczą kwestyi już załatwionych, jak np. sporu grecko-tureckiego, konwencyi dodatkowej z Anglią, itd. Czy będą także ogłaszane depesze rzymskie, nie wiadomo, ponieważ korespondencya dyplomatyczna z kuryą rzymską prawie całkiem przerwaną została. Pożądanem byłaby, aby księga czerwona zawierała te depesze, w których hr. Trauttmansdorf donosił o swojem przyjęciu w Rzymie, tudzież najnowszą depeszę hr. Beusta w sprawie biskupa Rudigiera.

Czytamy w „Neues Frdbltt.“: „W brew doniesieniom, jakoby Najjaśniejsza Pani miała przyrzec marszałkowi krajowemu Galicyi, że oboje Najjaśn. Państwo w ciągu tego lata raczą Lwów odwiedzić, dowiadujemy się z kompetentnego źródła, że książę Sapieha nie mógł otrzymać od Najjaśn. Pani żadnego przyrzeczenia, ponieważ temi czasy nie miał wcale zaszczytu rozmawiania z Cesarzową.

Jak już donoszono drogą telegraficzną zakończono w izbie niższej sejmu węgierskiego debatę nad adresem mową Deaka, z której podajemy najważniejsze ustępy: „Wszyscy zgadzamy się w tem, że jest naszym najświętszym obowiązkiem zwrócić wszystkie siły państwa ku dokonaniu wewnętrznego przeobrażenia, któreby odpowiadało duchowi czasu i potrzebom ojczyzny. Główną różnicę pomiędzy nami, a stronnikami trzech innych projektów adresu stanowi to, że podczas kiedy my zawartą na przeszłym sejmie ugodę uważamy za taką prawnopaństwową podstawę, na której mogą być oparte przygotowania do reformy, przyjaciele trzech innych projektów adresu tego zdanie nie podzielają. Nie chcę szczegółowo opisywać stanu w jakim znajdowały się Węgry od r. 1849. Wspomnienie tych cierpień żyje w każdem sercu i niema potrzeby przypominania ich. Powiem tylko krótko co wyrzekł i sejm, że pod brzemieniem absolutyzmu, nietylko nasz duchowy i materyalny rozwój był niepodobny, lecz że owszem kraj podupadł coraz bardziej, i że wszyscy słusznie się obawiali, że to podupadanie, może wkońcu sprowadzić ostateczną zgubę. Gdy w r. 1865 pierwszy raz zaczęto mówić o ugodzie, nie było w tym względzie żadnej różnicy zdań. Ja przynajmniej nie wiem o żadnej różnicy zdań co do tego, że ugoda jest potrzebną, że nie można jej odrzucać i że odroczenie pogrążyłoby ojczyznę w największem niebezpieczeństwie. Różnica zdań wystąpiła dopiero co do zformułowania ugody, i to było przedmiotem ówczesnej debaty. Gdy w radzie państwa obradowano nad ugodą — przypominam sobie jeszcze teraz moje słowa — przytoczyłem powody dlaczego uważam ugodę za stosowną i za najlepszą drogę. Powiedziałem wówczas: „Jeżelibyśmy się zawiedli, jeżeliby izba tę ugodę uważała za szkodliwą i niebezpieczną, jest to jeszcze teraz w naszej mocy powrócić tam, gdzieśmy stali przed miesiącem.“ Ale większość nie chciała tam powracać i przyjęła projekt większości komisyi, który uchwałą sejmu i sankcyą królewską podniesiony został do ustawy. Upłynęły już dwa lata od czasu tej uchwały, która była rezultatem trzeźwej i spokojnej rozwagi, której nie zamąciło samolubstwo ani żadne namiętności. Gdybym teraz słyszał argumenta, któreby mię przekonały, że jest możliwy, dający się przeprowadzić i nie należący do dziedziny fantazyi, sposób ugody, który byłby korzystniejszym i bezpieczniejszym dla ojczyzny, przeszedłbym zaraz do rzędu tych, którzyby za tym sposobem głosowali i przeprowadzić go się starali. Dwie tylko rzeczy mogłyby zachwiać moje dotychczasowe przekonanie: po pierwsze gdybym usłyszał argumenta, których nie znałem i któreby mię przekonały, że teraźniejsza ugoda nie jest dobrą i że można osiągnąć lepszą; powtóre gdyby te dwa lata, które upłynęły od zawarcia ugody przekonywały, że ta instytucya, którą my w teoryi uważaliśmy za dobrą, usprawiedliwia w praktyce przytoczone obawy ojczyzny, w tym razie bowiem miałbym to sobie za obowiązek oświadczyć, żeśmy zbłądzili i że musimy na nowo rozpocząć, aby coś innego stworzyć. Czytałem z wielką uwagą trzy inne projekty adresów i miane w izbie mowy. Muszę jednak wyznać szczerze, że nie przytoczono żadnych takich powodów odnoszących się do przedmiotu, któreby już w r. 1867 dokładniej i spokojniej — szczególnie w komisyi — nie były przytoczone. Nowych argumentów nie słyszałem, jestem więc przymuszony pozostać przy mojem dawniejszem przekonaniu, a to tem bardziej ile że i z drugiej strony nie mam do tego powodów, gdyż obawy, żeby delegacya nie wyrobiła się na centralny parlament i żeby węgierska delegacya pozbawioną została wszelkiego znaczenia, nie usprawiedliwiła dwuletnia historya delegacyi i zdaje się owszem, że dowodzi ona wręcz coś przeciwnego. Ten nie jest przyjacielem ojczyzny i przyjacielem narodu, kto robi przyrzeczenia i zapewnienia, które nie mogą być spełnione. Życzenia człowieka są bodźcem do czynu, jeżeli te życzenia leżą w zakresie możliwości. Ale takie życzenia, których osiągnąć nie można, niszczą siłę działania i pognębiają. W każdym kraju jest to wielką klęską, jeżeli znaczna część jego mieszkańców trawiona pragnieniem tego, czego osiągnąć nie może, zaniedbuje to, co możnaby osiągnąć. Powtarzam, że mówię o faktach, nie o deputowanych. Nie obwiniam nikogo, bo nie mogę nikogo wymienić, ale nie ulega wątpliwości, że takie życzenia istnieją. Wszyscy powiadamy, że czekają nas wielkie zadania, że potrzebne jest zupełne przeistoczenie naszej organizacyi odpowiednio potrzebom i wymaganiom czasu, a jestże kto, coby utrzymywał, że może to przeistoczenie być dokonane bez znacznych ofiar pieniężnych a temsamem i bez znacznego podwyższenia wydatków państwa? Z jednej strony tedy uznajemy, że potrzebne są konieczne ofiary, ale jeżeli kto z drugiej strony powiada równocześnie ludowi, że my zniesiemy wszystkie pośrednie podatki, a zmniejszymy bezpośrednie, to wywołuje zamęt pojęć, łącząc ze sobą rzeczy sprzeczne, które połączyć się nie dają.

Co się tyczy zażaleń przeciwko rządowi, okoliczność, że mają być teraz wzięte pod dyskusyę, przypomina mi dawne sejmy oskarżające. Nie było wtedy rządu odpowiedzialnego, nie pytano nas czy chcemy mieć tego kanclerzem nadwornym a tamtego sędzią kuryalnym, lecz monarcha mianował ich według upodobania.

Gdy wtedy nasz kanclerz nadworny, sędzia kuryalny, kancelarya nadworna lub rada namiestnicza popełnili jaki krok nieprawny, nic nam nie pozostawało jak powiedzieć królowi: Odwróć od nas to złe, oddal tych ludzi! Ta droga nie może mieć miejsca, gdy rząd jest odpowiedzialnym. Musimy rząd w każdym pojedynczym wypadku interpelować.

Szanowna izba dość często wykonywała to swoje niewątpliwe prawo. A jeżeli rząd rzeczywiście wykroczył przeciwko ustawie, należy go, jak to przepisuje ustawa, postawić w stanie oskarzenia. Jeśli tego nie uczynimy, nie byłoby krokiem konstytucyjnym oskarżać ministerstwo przed królem. Oświadczam więc, że popieram projekt komisyi adresowej i pragnę aby większość izby jak najprędzej o losie jego rozstrzygnęła.

„France“ poruszając znowu kwestyę ustąpienia Francuzów z państwa papieskiego, podaje wiadomość zaczerpniętą z najpewniejszego źródła, że w ostatnich czasach nie toczyły się żadne rokowania w tej sprawie, pomiędzy obu interesowanemi rządami.

Odrzucenie ze strony obradującej w komitecie drugiej izby włoskiej projektów finansowych włoskiego rządu, o którem donoszono już drogą telegraficzną, nastręcza dziennikom sposobność do szczegółowych rozbiorów. Półurzędowa „Nazione“ przyznaje że rząd przez odrzucenie planu finansowego poniósł wprawdzie dotkliwą porażkę, ale dodaje, że przez to wotowanie kwestya ta stanowczo jeszcze nie została rozstrzygniętą. Pospiech gwałtowny, z jakim wyrokowano o najważniejszych interesach kraju, nie zgodny jest z godnością ustawodawczą i przypomina zajście zwyczajne na pewnych metingach. Należy się spodziewać, że ponieważ ten przedmiot jeszcze raz przydzielony został do sprawozdania komisyi, więc rozważniejsi deputowani izby zbiorą się w znaczniejszej liczbie, aby nad ułożeniem tejże komisyi głosować i tym sposobem naprawić nadto pospieszne wotowanie komitetu izby, przy którem okazało się aż nadto wyraźnie rozdwojenie stronnictw. Także i „Opinione“ jest tego zdania, że to wotum komitetu nie przedstawia jasno zdania izby o planach finansowych rządu. „Gazz d'Italia“ pisze: „W obec faktu, który nas zasmuca, ale nie dziwi, zapytujemy, jak ma być rozwiązany ten nowy problemat? Trzech ewentualności można się spodziewać częściowe albo zupełne przesilenie gabinetowe, albo też przesilenie parlamentarne. Wszystkie te sposoby rozwiązania są niebezpieczne.

„Judicatore commerciale“ wychodzący w Livorno donosi, że dn. 28. maja przeprowadzono z więzienia kwestury do zabudowania kryminalnego osoby aresztowane z powodu podejrzenia o udział

w popełnionym zamachu morderczym na konzula Inghirami i hr. Crenneville. Kwestura rozwinęła w tej smutnej sprawie wszelką możliwą energię. W krótkim czasie zebrała wiele dowodów przeciwko obwinionym i zrobiła kilka rewizyi. Jak się zdaje, wywiąże się z tego wielki proces, który obejmie także i inne zbrodnie, popełnione już dawniej przez szajkę złoczyńców, która od dłuższego czasu teroryzuje Livorno.

Dziennik „l'Asino“ wychodzący we Florencyi został skonfiskowany za dwa artykuły, z których jeden zatytułowany jest: „Kiedy Mazzini mówi, l'Asino milczy“, drugi zaś uniewinnia jako mord polityczny popełnioną w Livorno zbrodnię.

Wicekról Egiptu wyjeżdżając z Florencyi dał tamtejszej municypalności 15.000 lirów, pozwalając jej rozporządzić dowolnie tą sumą.

„Daily Telegraph“ otrzymał od swego sprawozdawcy paryskiego następującą wiadomość o widokach księcia Asturyi na tron hiszpański: „Rozmowy o wyborach ustąpiły niespodziewanie miejsca sprawie, nowy budzącej interes. Głosowanie kortezów nad artykułem 33 konstytucyi doprowadziło do zajmowania się na nowo widokami księcia Montpensier i księcia Asturyi. W najlepiej poinformowanych kołach uważają widoki ostatniego za najlepsze. Mogę wam donieść, że królewska familia hiszpańska tak pewno oczekuje zmiany na swą korzyść, że w obecnej chwili zasuspendowano wszystkie urządzenia, budowle i zakupy. Osoby, w bliskich z detronizowaną familią stojące stosunkach, twierdzą, że wyniesienie księcia na tron wakujący jest pewnem. W. szambelan królowy udał się do Paryża.“ Trudno jednak przypuszczać, aby owe koła „najlepiej poinformowane“ były poinformowane dobrze. Zwolennicy królowej Izabeli żywią wprawdzie nadzieję, będącą jak zwykle chlebem powszednim wszystkich detronizowanych domów panujących. By zaś mieć wyobrażenie, jak podobne wiadomości przyjęte bywają w Hiszpanii, dość wspomnieć o ogólnem niedowierzaniu, jakie obudziła wspomniona już przez was podróż jenerała Reina do Hiszpanii, a więcej jeszcze patetyczne trojakie: Nigdy! jenerała Prima, którem odparł na posiedzeniu kortezów myśl powrotu Burbonów na tron. Tak jenerał Reina zresztą jak i kolega jego równego usposobienia Ceballos wykreśleni zostali z list armii, ponieważ przeznaczone im załogi opuścili bez pozwolenia.

Tymczasem ma już tych dni być przedłożonem kortezom prawo, zaprowadzające regencyę, jeżeli uroczyste ogłoszenie konstytucyi nie dozna małej jeszcze zwłoki. Rejentem zostanie prawdopodobnie wybrany marszałek Serrano. Lecz i pomiędzy republikanami panuje ruch niezwykły; w Tortozie zawarli reprezentanci republikańskich towarzystw Aragonii, Kastylii i Walencyi związek, pacto federal, za którym oświadczyć się chcą podobno posłowie republikańscy w kortezach. Dnia 4. czerwca zebrać chcą towarzystwa republikańskie Andaluzyi, Estramadury i Murcii swych repretentantów celem zawiązania podobnego związku, który ma połączyć się z pierwszym. W obec tego wszystkiego maleją niezawodnie bardzo widoki detronizowanej familii królewskiej, o jakich sprawozdawca „Daily telegraph“ donosi z Paryża.

Według dziennika „Imparcial“ z dnia 30. b. m. chciała ludność Sewilli wyprawić dotychczasowemu gubernatorowi prowincyi José Gomez Diez, który przeniesiony został do Walladolidu, kocią muzykę, rozproszoną jednakże została przez władze. Inne o rozruchach w prowincyach południowych wiadomości nie mają żadnej podstawy. W Madrycie jednak miała miejsce dnia 22. b. m. demonstracya studentów, podczas której jeden z najzacniejszych profesorów pan Goldo, zelżony i sponiewierany został. Studenci chcieli w ten sposób zaprotestować przeciw egzaminom, jakie od dnia 1. czerwca na uniwersytecie odbywać się mają. Ze strony porządnych i pilnych studentów urządzono jednakże natychmiast demonstracyę powyższej przeciwną.

By zapobiedz żebractwu, które Madryt coraz bardziej nawiedza, wpadł gubernator cywilny na szczęśliwy pomysł urządzenia dwóch sioł, dokąd wszyscy do pracy zdolni żebracy posyłają się, by tamże zająć się pracą. Władzę w przedsięwzięciu tem poparła energicznie i znacznemi funduszami dobroczynność prywatna.

Jenerał Dulce rzeczywiście opuści teraz wyspę Kubę i powróci do Hiszpanii; w miejsce jego, jak dziennik urzędowy donosi, mianowany już został Cabellaro de Rodas. W miejsce ostatniego obejmie Ros de Olano jeneralną dyrekcyę artyleryi.

Kronika.

(†) Jego Exc. Dr. Spirydyon Litwinowicz, Metropolita lwowski, obrz gr. kat., zastępca marszałka krajowego przeniósł się wczoraj o godzinie 5. zrana do wieczności.

(Dorożkarze ukarani.) Dyrekcya policyi we Lwowie ukarała w czasie od 16. do 31. maja b. r. następujących fiakrów i dorożkarzy:

Za przekroczenie taksy dorożkarzy l. 90 i 184. Za odmówienie jazdy dorożkarzy l. 22, 64, 70 (powtórnie), 112, 162, 183. Za nieostrożne wyjeżdżanie ze stanowiska fiakrów l. 3 (powtórnie) i 32 (powtórnie); dorożkarzy l. 30, 56, 58, 84, 89, 160, 162, 190, 192, 213. Za grubiaństwo dorożkarzy l. 64, 153, 207. Za wybryki dorożkarzy 7, 23, 36, 51, 100, 135, 153.

Zwracamy uwagę publiczności, że dla jazdy za rogatki taksa nie ma ważności, lecz te podlegają obustronnej ugodzie.

(Składki na pogorzelców.) Urząd parafialny w Lipowy w powiecie żywieckim zebrał dla pogorzelców Dębna 1 złr. 58 c., dla pogorzelców Borodczyc 1 zlr. 50 c.

(Pożary.) D. 30. z. m. w Wołkowie w pow. przemyżlańskim zgorzała zagroda włościańska, skutkiem nieostrożności, dziewczyna 10letnia poniosła śmierć w płomieniach; d. 31. z. m. w Kossowie w pow. czortkowskim karczma dworska, szkoda zabezpieczona 2000 złr.

(Rabunek.) Tak jak w Galicyi, zdarzają się rabunki także w sąsiedniej Rosyi. Tak wpadli rabusie w ostatnim czasie do pomieszkania proboszcza Potapa Życzkiewicza w Łosiatynie tuż nad galicyjską granicę w okolicy Załośca i zrabowali 12 srebrnych łyżek stołowych, 12 srebrnych naczyń stołowych, 6 srebrnych łyżeczek do herbaty, 135 łokci płótna i 1000 rubli w banknotach.

(Ucieczka więźnia.) Fedor Merenda, bardzo niebezpieczny złodziej, który już raz umknął był z więzienia śledczego w Horodence, uciekł temi dniami z roboty publicznej w Stanisławowie, gdzie odsiaduje karę 2letniego ciężkiego więzienia.

— „Czas“ donosi: Od kilku dni dochodziły tu wiadomości o niebezpiecznej ranie, którą poniósł w pojedynku w Warszawie młody pianista Józef Dulęba. Dzienniki warszawskie podają właśnie wiadomość o jego śmierci. Umarł on d. 1. b. m. Urodzony w Nowym Sączu, uczęszczał do szkół w Krakowie, po których ukończeniu, okazując już niepospolite zdolności muzykalne i oddając się z zamiłowaniem fortepianowi, kształcił się następnie w Pradze i w Paryżu, a za powrotem do kraju dawał koncerta w Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Warszawie, i w tem ostatniem mieście bawił od niejakiego czasu, biorąc udział we wszystkich popisach muzykalnych. Zaledwie 26 lat licząc, stanął już w rzędzie pierwszych artystów, a przy biegłości posuniętej do wysokiego stopnia, wielkiej sile fizycznej oraz głębokiem pojmowaniu sztuki, czekała go bardzo świetna przyszłość — i tę zawcześnie śmierć przerwała.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 4. czerwca. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 ℔ 7 złr. — c. do 7 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 60 c., jęczmień 140 ℔ 3 złr. 80 c. do 4 złr. — c., owies 100 ℔ 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 25 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., koniczyna 180 ℔ 36 złr. — c. do 38 złr., rzepak 150 ℔ 9 złr. do 9 złr. 50 c., lnianka 150 ℔ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 3 złr. 80 c. do 4 złr. 50 c.; łój 100 ℔ 31 złr. — c. do 31 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 13 złr. — c. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ℔ — do — złr.; spirytus wiadro 12 złr. — c. do 12 złr. 50 c. — Sprzedaże: 150 korcy żyta 160 ℔ netto à 4 złr. 55 cent. dworzec Karola Ludwika.

Lwów, 5. czerwca. Na wczorajszym targu płacono mec pszenicy (86 ℔) 3 złr. 50 c., żyta (82 ℔) 2 złr. 13 c., jęczmienia (70 ℔) 1 złr. 85 c., owsa (50 ℔) 1 złr. 81 c., hreczki 2 złr. 47 c., grochu 2 złr. 5 c., ziemniaków 90 c., kubek krup pszenicznych 8 c., jęczmiennych 3½ c., jaglanych 5 c., hreczanych 4 c., funt mąki jęczmiennej 7 c., żytnej 6 c., miara piwa dubeltowego 24 c., piwa 22 c., wódki 18° 65 c., 15° 35 c., funt masła 42 c., smalcu 46 c., łoju 22 c., cetnar siana 1 złr. 32 c., słomy w okłotach 1 złr. 29 c., słomy na paszę 1 złr. 13 c., sąg drzewa bukowego 12 złr. 10 c., sosnowego 9 złr. 32 c.

R. Lwów, 4. czerwca. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety lwowskiej.) Po kilkudniowych upałach które w południe dochodziły w cieniu do 22° R. nastąpił d. 1. b m. deszcz, który się rozszerzył na całą Galicyę. Stan zasiewów jest ciągle zupełnie pomyślny. Ceny frachtu są umiarkowane.

W handlu towarowym ruch był ożywiony normalnie. Pomiędzy nadchodzącemi transportami najznaczniejsze były przesyłki wód mineralnych, przeznaczone w części do Księstw naddunajskich; we Lwowie jednak pozostało około 30.000 cetnarów. W ogóle odbył na wody mineralne w ostatnich trzech latach bardzo się powiększył. Znaczne także były przesyłki soli z Bochni do Tarnowa i Dębicy, bo wynosiły około 25.000 cetnarów. Spółka do budowy kolei wicynalnych zamierza wybudować kolej z Bochnii do Sierosławic nad Wisłą a wysłany tam z ramienia spółki technik, jeszcze w końcu zeszłego miesiąca wytyczył kierunek linii i wypracował odnośny projekt. Jak zapewniają budowa tej linii nie pociągnie za sobą wielkich trudności. Wywóz spirytusu był dość ożywiony, mianowicie do Austryi i Czech wywieziono ztąd w ubiegłych 2 tygodniach 4500 cetn. Kupujący użalają się że w wschodnich powiatach Galicyi sprzedają zawsze jeszcze na garnce. W ostatnim czasie pozakładane w Galicyi fabryki drożdży prasowanych wyparły zupełnie produkt austryacki i morawski. Drożdże wyrabiane we Lwowie wysyłane bywają nietylko do wschodnich i zachodnich powiatów Galicyi, ale nawet do Rosyi. Obecnie płacą drożdże po 38 do 40 złr. cetnar.

Handel zbożowy w zachodnich powiatach był w tygodniu ubiegłym mniej ożywiony. Ceny utrzymują się w tej samej mierze, nie idąc wcale w górę. Z targowic w zachodnich powiatach wywieziono zaledwie kilka pomniejszych partyi pszenicy i żyta, natomiast jak zwykle o tej porze znaczniejszy był wywóz owsa. We wschodnich powiatach był odbyt głównie na konsumcyę miejscową, wywieziono ztąd jednak z 300 cetn. pszenicy do Prus. W ciągu najbliższych trzech tygodni dowiemy się ostatecznie jaki jest stan urodzajów za granicą, a wtedy i ceny w Galicyi zapewne się ustalą. Loco Lwów płacono pszenicę 170 ℔ 7 złr. 20 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 10 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr., owies 100 ℔ 3 złr.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Bochnia: pszenica 170 ℔ 7 złr. 60 c., żyto 160 ℔ 6 złr., jęczmień 142 ℔ 5 złr., owies 100 ℔ 3 złr. 80 c. Przy braku popytu i dowozu handel nieożywiony. Tarnów: pszenica 170 ℔ 7 złr. 90 c., jęczmień 141 ℔ 5 złr. 10 c., żyto 160 ℔ 6 złr., owies 100 ℔ 3 złr. 65 c. Dowóz słaby, odbytu nie ma. Dębica: pszenica 170 ℔ 7 złr. 80 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 70 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 20 c., owies 100 ℔ 3 złr.; na pszenicę nie było popytu, żyto kupowano na konsumcyę miejscową, na jęczmień popyt mały, owies bardzo poszukiwany. Rzeszów: pszenica 170 ℔ 7 złr. 90 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 60 c., jęczmień 142 ℔ 4 złr. 90 c., owies 100 ℔ 3 złr. 40 c. Na wszystkie gatunki zboża odbyt mały. Przemyśl: pszenica 170 ℔ 8 złr., jęczmień 142 ℔ 4 złr. 80 c., żyto 160 ℔ 6 złr., owies 100 ℔ 3 złr.

Bydła rzeźnego i opasowego nadeszło w tygodniu ubiegłym koleją lwowsko-czerniowiecką 2100 szt. i posłane zostały do Oświęcimia i Florisdorfu. Z tutejszej targowicy oddano na kolej 600 wołów.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu maju 1869. roku przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów c.	wiejski chleb kolonistów łut.	żółkiewski (chleb domowy) c.	żółkiewski (chleb domowy) łut.	kulikowski (chleb domowy) c.	kulikowski (chleb domowy) łut.	wiejski chleb razowy c.	wiejski chleb razowy łut.
		Waluta austryacka							
Umschweif Benj.	Na drewnianej targowicy	.	.	1	7¾	.	.	.	.
Umschweif Jenta		.	.	1	5¾	.	.	.	.
Horowitz Hersz .		.	.	1	5¼	.	.	.	.
Farb Gedeile . .		.	.	1	5¾	.	.	.	.
Kremer Josel . .		.	.	1	5	.	.	.	.
Mismer Izak . .		.	.	1	5¾	.	.	.	.
Fein Sara . . .		.	.	.	5¾	.	.	.	.
Kesler Ruchla .		.	.	.	.	1	6½	.	.
Klar Marek . .		.	.	.	.	1	9	.	.
Fische Eisig . .		.	.	.	.	1	7½	.	.
Getzel Basie . .		.	.	.	.	1	7¼		.
Waldman Salamon		.	.	.	.	1	6¾	.	.
Fisch Etel . .		.	.	.	.	1	7¼	.	.
Spiegel Salamon			.	.	.	1	6	.	.
Birnbaum Moyż.		1	7	.	.	.	.	.	.
Breitmayer Christ.	Plac bern.	1	6½	.	.	.	.	.	.
Baran Grzegorz .	Plac krak.	.	.	.	.	.	.	1	9½
Gulake Jan . .		.	.	.	.	.	.	1	9
Suma . . .		2	13½	7	41	7	59	2	18½
przeciętnie w maju . 1869		1	6 2/4	1	6	1	7	1	9¼
przeciętnie w kwiet. . 1869		1	6¾	1	5½	1	6½	1	10¼
a zatem w podnies. się		.	.	.	½	.	½	.	.
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	1

Kraków, 3. czerwca. Czytamy w „Czasie“: Wczoraj o godzinie 5ej po południu otwartą została wystawa rolniczo-przemysłowa bez żadnego aktu lub obrzędu. Rozłożoną jest ona w obszernym ogrodzie Bystrzanowskich na Wesołej bądź pod gołem niebem,

bądź w szopach i domu stojącym w tym ogrodzie, stosownie do przedmiotów. Począwszy od lokomobil obracających młyny, młocarnie, sieczkarnie aż do najdrobniejszego narzędzia gospodarczego, wszystkie potrzeby rolnika mogą być tam zaspokojone; począwszy od surowego pnia drzewa aż do mąki i nasion ogrodowych, do kwiatu prawdziwego lub naśladowanego w formacie powiększonym dla ułatwienia nauki botaniki, wszystkie działy gospodarstwa wiejskiego są tam reprezentowane, wszystkie wyroby przemysłu rolniczego, ogrodniczego i leśnego. Obok machin wyrobu krakowskiego stoją machiny słynnych fabryk angielskich i niemieckich, obok taczek welocipedy i pojazdy, obok marmurów krajowych prosta cegła ogniotrwała. A jednym z najpiękniejszych oddziałów wystawy jest bydło. Po kilkunastoletnich kosztownych i wytrwałych usiłowaniach, rozpowszechniła się w naszym kraju po lepszych oborach rasa holenderska bydła rogatego i w niczem ona nie ustępuje swoim prapradziadom sprowadzonym niegdyś z żuław harlemskich. Obok nich konie, owce, trzoda aż do kury spokojnie chodzącej po ogródku, obutej tak, iż nie może grzebać, wszystko tam doprowadzone do takiego stopnia doskonałości, iż zdawałoby się, że gdyby ludzi chowano tak racyonalnie, możeby również daleko można posunąć uszlachetnienie rodzaju ludzkiego, jak to doprowadzono ze zwierzętami.

Ale nie zdajemy tu sprawy z wystawy, chcieliśmy tylko krótkiemi słowy donieść o jej otwarciu, bo obszerniejszy jej opis zostawiamy sobie na dalsze dni, zwłaszcza, że wiele przedmiotów dziś dopiero przybywa, a katalogi jeszcze nie wygotowane, aby można systematycznie rozgatunkować wszystkie okazy. Tym czasem publiczność już zapełnia ogród, ogląda, przeziera, bada, a radzimy jej przesuwać się ostrożnie pośród warczących kół machin, kieratów i sieczkarń.

Jutro przed południem przybędzie dla obejrzenia wystawy minister rolnictwa hr. Alfred Potocki i w południe przyjmować ma członków komitetu Towarzystwa gospodarskiego z prezesem jego hr. Henrykiem Wodzickim na czele, członków komitetu wystawy oraz różne instytucye krajowe.

Ostatnia poczta.

Kraków, 4. czerw. „Czas“ donosi: Minister rolnictwa hr. Alfred Potocki przybył dziś przed południem do Krakowa; towarzyszy mu radca ministeryalny Dr. Hamm, który bawił już w Krakowie kilka dni przed niedawnym czasem z powodu targów wołowych w Krakowie. W dworcu kolei żelaznej oczekiwali pana ministra delegat namiestnictwa pan Bobowski, marszałek Rady powiatowej pan Stanisław Mieroszowski oraz naczelnicy innych władz. P. Minister stanął u swojego brata stryjecznego hr. Adama Potockiego, a w południe przyjmował „pod Baranami“ komitet Towarzystwa rolniczego, do którego się przyłączyło wielu obywateli, oraz inne tutejsze instytucye; po południu zaś zwiedzi p. minister wystawę o godzinie 5tej; jutro rano o godzinie 10tej będzie obecnym na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa gospodarskiego w mieszkaniu p. Stanisława Starowiejskiego, dla porozumienia się względem potrzeb krajowych i zamiarów rządu w sprawach rolnictwa, po południu zaś o godzinie 4tej p. minister rolnictwa obecnym będzie rozdawaniu nagrod wystawcom. Prezes Towarzystwa rolniczego hrab. Henryk Wodzicki rozdawać będzie nagrody Towarzystwa, a p. minister medale rządowe. Przyjęcie władz nastąpi prawdopodobnie jutro przed południem. Dziś wieczór ma się znajdować p. minister na herbacie u prezesa Towarzystwa rolniczego; jutro zaś daje dla niego wieczór hr. Adam Potocki.

Kraków, 4. czerwca. Czytamy w „Czasie“: Zastępca Namiestnika radca dworu Possinger przejeżdżając wczoraj wieczór przez Kraków, wypowiedział do osób otaczających go, że stanowczo język polski zaprowadzonym zostanie od dnia 1. września we wszystkich instancyach krajowych, administracyjnych i sądowych, jako też w sprawach wychowania publicznego, a to zarówno w stosunkach ze stronami jak między władzami. Wyjęte są od tego jedynie władze wojskowe, z któremi korespondencya ma być prowadzona w języku niemieckim, tudzież czasowo władze finansowe w stosunkach między soba, a to ze względu na manipulacyę. Ta tymczasowość władz skarbowych miałaby trwać jeszcze trzy lata. Z władzami państwa w Wiedniu korespondencya władz krajowych i stron ma pozostać niemiecką. Zastępca Namiestnika wyraził się również stanowczo przecząco co do pogłoski o mianowaniu jenerała gubernatorem Galicyi.

Peszt, 4. czerwca. Projekt adresu większości uchwalony został 255 głosami przeciw 142.

Praga, 3. czerwca. Mustafa Fazyl Basza, brat wicekróla Egiptu przybył tu zeszłej nocy pospiesznym pociągiem z Wiednia.

„Politik“ dowiaduje się, że w ostatnich dniach tego miesiąca przybędzie tu Królowa Izabela z całym dworem i zamieszka w willi Kinskich w Smichowie.

Lublana, 4. czerwca. Naczelnik kraju zawezwany został do Wiednia dla zdania sprawy o ostatnich wybrykach.

Paryż, 4. czerwca. Zaprzeczają tu wiadomości o ponowieniu związków dyplomatycznych miedzy Francya a Mexykiem.

Bruxela, 3. czerwca. Członkowie komisyi mieszanej odjechali do Paryża. Izba deputowanych rozpoczęła obrady nad zmodyfikowaną przez senat ustawa względem zniesienia aresztu za długi.

Florencya, 3. czerwca. Urzędownie ogłoszony został traktat między Austryą a Włochami względem obustronnego wydawania zbrodniarzy. Król Bawarski otrzymał łańcuch orderu Annunciady.

Madryt, 3. czerwca. Deputowani podpisuja ciągle akt nowej konstytucyi. Kluby republikańskie groża wykluczeniem z grona swego tych deputowanych, którzy konstytucyę podpisują. Unia liberalna postanowiła wspierać teraźniejsze ministeryum.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4 czerwca.

Hotel George: PP.: Niedzwiedzki T., z Kolodzienka — Nikorowiczowa Amalia, z Jaworowa. — Rogaliński W, z Tarnowa. — Zagórski A, z Rosyi. — Zaleski K, z Dobromila. — Herzman Anna i Potrebecka A., z Rosyi. — Simon Elżbieta, z Brodów.

Hotel europejski: Obertyński W., z Łonki.

Hotel Langa: Suchodolski E., c. k. pułk., z Brzeżan. — Nicke Alex., c. k. podpułk., z Krakowa. — Kuczuran J, c. k. kap., z Wiednia. — Knaus H, Terr A., c. k. kapitanowie i Mertha F., c. k. porucz., z Koszyc. — Jamandi L., z Bołszan. — Korzybski J., z Podola.

Hotel angielski: Cywiński M., z Telaczyc. — Osmólski W., z Gór

Hotel krakowski: Wierzbicki J, z Rosyi. — Jacieski z S., not, z Krosna

Pod Nr. 512 3/4: Gilewicz R., c. k. kap., z Białego kamienia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4 czerwca.

PP. Hr. Dembowski E., do Rokietnic. — Starzyński B., do Derewni — Br. Brunicki S., do Zaleszczy — Br. Kunssberg U., do Astrzyka górnego. — Br. Rothwiller E., z Ditkowiec — Cugustynowicz B., do Woszczaniec. — Bal A, J. T., do Czesnik. — Broniewski A., do Zgórska. — Cheut A, do Winogrodu — Czerkas L, do Karlsbadu — Gizowski J, do Moksan. — Gużkowski M., do Podmościa — Dr. Huppmann J., do Kamieńca — Keszycki J, do Wiednia. — Nikorowicz E., do Uiwów!a Obertyński J, do Cielaża. — Obertyński Zd, do Tarnowic. — Passakas K., do Kolanki. — Osieciński H., do Stanisławowa. — Radziejowski E, do Żółkwi. — Serwatowski W., do Korczmina. — Wyndham W., do Kujdaniec. — Zawadzki J., do Potoka.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy lwowskiej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
Dnia 4. czerwca.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	225	50	226	25
„ kol. lw.-czern.	—	—	—	—	187	25	188	50
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	84	25	85	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kolej Lw.-Cz.-Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	90	75	91	25
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	78	75	79	25
Banku hip. gal.	91	45	91	45	91	40	91	75
Gal. zakł. kr. włość.	—	—	—	—	91	50	92	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	50	73	10
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	50	101	75
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	79	5	85
„ cesarski	—	—	—	—	5	83	5	87
Napoleondor	—	—	—	—	9	85	9	96
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	95	10	8
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	86	1	92
„ papierowy „	—	—	—	—	1	58	1	59
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82	1	83
Srebro	—	—	—	—	121	25	122	75

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. czerwca 1869.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	69.90	70.—
od kwietnia do października po 5%	69.85	69.95
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po $4^{1}/_{2}$%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 cale losy	247.25	247.75
„ „ „ „ 1839 piata część losów	247 —	247.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	93.50	94.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	101.80	102.—
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	103.75	104.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	122.80	123.—
Renty Como po 24 lir. austr.	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	92.50	93.—
Bukowiny	72.—	72.50
Galicyi	72.30	72.60
Niższej Austryi	94. —	94.50
Siedmiogrodu	76.25	77.—
Węgier	80.75	81.25
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	101.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 30%	332.—	333.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	291.10	291.30
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	830.—	834.—
Banku narodowego	748.—	749.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	579.—	580.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	188.75	189.25
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2225	2230
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	225.—	225 50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.)	186 75	187.25
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	374.—	374.50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	245.10	245.30

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.50	108.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78.25	78.75
Gal. banku hyp. po 6%	91.—	91.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	94.70	94.90
Węgier. Towar. ziemskie po $5^{1}/_{2}$%	92.—	92.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 1000 zł. m. k.	96.—	96.50
„ „ „ „ w. a.	92.—	92.50

(za 100 zł.)

Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.50	100.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	168.75	169.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
St. Genois „ 40 „ „	33.—	33.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.50	28.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.50	25.—
Windischgrätza „ 20 „ „	22.50	23.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	103.—	103.10
Augsburg za 100 zł w p. n.	103.10	103.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.20	103.35
Hamburg za 100 M. B.	91.50	91.50
Londyn za 10 ft. szt.	124.60	124.75
Paryż za 100 fr.	49.50	49.55

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	$5.86^{1}/_{2}$	$5.87^{1}/_{2}$
Korona	—.—	—.—
20frankówka	$9.93^{1}/_{2}$	$9.94^{1}/_{2}$
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.—	122.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 4. czerwca.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	10
„ „ z procentami z maja i listopada	62	10
„ „ w srebrze	70	15
Losy z 1860. roku	102	15
Akcye banku wiedeńskiego	751	—
„ „ kredytowego	295	90
Londyn 10 funtów szterlingów	124	35
Srebro	121	75
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	87

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1260) **Edykt.** (1)

Nr. 1442. Adam Śliwa, właściciel realności włościańskiej w Chmieliskach, zmarł tamże na dniu 3. marca 1863 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do jego spadku powołany jest Tomko Śliwa jako współspadkobierca. Gdy zaś tegoż obecny pobyt sądowi wiadomy nie jest, przeto wzywa go się, aby w ciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w podpisanym sądzie zgłosił się, i swe oświadczenie przyjęcia spadku wniosł, albowiem w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze spadkobiercami, którzy się oświadczyli, i z kuratorem dla niego w osobie Pawła Mazura ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Skałat, dnia 28. lutego 1869.

(1255) **Kundmachung.**

Nro. 3865. Vom Złoczower k. k. Kreis- als Handelsgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß die Firma der, dem Paul Tomanek gehörigen Dampfmühle sammt Spiritusfabrik in Smarzów unter der Bezeichnung: „Paul Tomanek, Inhaber der Dampfmühle sammt Spiritusfabrik in Smarzów“ in das Handelsregister für Einzelnfirmen eingetragen wurde.

Złoczów, den 25. Mai 1869.

(1251) **Edict.** (2)

Nr. 14240. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte werden die Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen Naturallieferung-Obligationen, als:

1. Borki cum Attinenz Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1818 dtt 1 April 1794 zu 4% pr . . . . 48 fl. 30 kr
2. Kamionka Geistlichkeit, Tarnopoler Kreis Nro 1786 dtto 21 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 11 „ — „
3. Lubianki wyżne Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1605 dtto 15 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
4. Lubianki niżne Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1607 dtto 15 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
5. Klebanówka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1745 dtto 17 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
6. Korzylowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1743 dtto 17 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
7. Chmieliska Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1784 dtto 21 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 8 „ — „
8. Torasowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1602 dtto 27 Jänner 1794 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
9. Supranowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1741 dtto 17 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
10. Stary Zbaraż Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1585 dtto 27 Jänner 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
11. Skałat stary Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1781 dtto 21 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 12 „ 30 „
12. Dorosiówka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1995 dtto 27 Jänner 1800 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
13. Dobromirka Geistlichkeit Tarnopoler Nro 1610 dtto 31 Jänner 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
14. Koszlaki Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1636 dtto 10 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 18 „ — „
15. Dobrowody Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1681 dtto 24 Jänner 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
16. Holotki Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1729 dtto 9 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
17. Berezowice Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1773 dtto 3 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
18. Bogdanowka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nr 1791 dtto 21 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 5 „ — „
19. Dobromirka Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1823 dtto 28 April 1800 zu 4% pr . . . . 10 „ — „
20. Kuydance Geistlichkeit Tarnopoler Kreis Nro 1833 dtto 13 Februar 1794 zu 4% pr . . . . 11 „ — „

aufgefordert, diese Naturallieferungs-Obligationen binnen 1 Jahre 6 Wochen und 3 Tagen dem Gerichte vorzulegen, sonst werden solche nach fruchtlosem Ablauf dieser Frist amortisirt werden.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 30. Mai 1869.

(1262) **Edikt.** (1)

Nr. 19263. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird der Frau Elisabeth Schuh, verehelichte Brunner bekannt gemacht, daß ihr unter Einem über Ansuchen des Berisch Ehrenpreis aufgetragen wurde, binnen 3 Tagen nachzuweisen, daß die Dom. 15. p. 505. n. 11. on. zu Gunsten derselben erwirkte Pränotation des Hypothekarrechtes der Forderungen pr. 1000 fl. und 500 fl. gerechtfertigt sei oder in der Rechtfertigung schwebe, als sonsten dies Forderung über neuerliches Anlangen des Bittstellers gelöscht werden wird.

Da die Frau Elisabeth Brunner dem Leben und Wohnorte nach unbekannt ist, so wird ihr auf ihre Gefahr und Kosten der Herr Advocat Dr. Nurkowski zum Curator bestellt, und demselben der obige Bescheid zugestellt.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 24. April 1869.

(1265) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 1947. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia niniejszem, że dozwoloną została w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu płatniczego z dnia 19go lipca 1865 L. 36209 na zaspokojenie kwoty wekslowej 4800 złr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 21go listopada 1864, kosztami sądowemi i egzekucyi w kwotach 5 złr. 56 kr., 5 złr. 25 kr., 7 złr. 38 kr. w. a., jako też teraźniejszemi kosztami w kwocie 56 złr. 17 kr. w. a. i należytością od nakazu płatniczego wymierzyć się mającą, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod L. 288 4/4 we Lwowie położonej, dłużnika Wincentego Wilczyńskiego własnej, na rzecz Alexandra hr. Dunin Borkowskiego, w dwóch terminach, a to dnia 5. lipca 1869 i dnia 6. sierpnia 1869, każdą razą o 10tej godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 16.035 złr. 52 kr. w. a. Wadyum 10% ceny wywołania czyli kwotę 1600 złr. 50 kr. Resztę warunków, jako też akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tutejszej registraturze lub przy licytacyi.

O tej licytacyi uwiadamia się obie strony, wszystkich wierzycieli hypotecznych i wszystkich tych, którymby uchwała obecna z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 5. listopada 1868 r. prawa hypoteki nabyli, do rąk ustanowionego niniejszem w tym celu, jako też celem uwiadomienia ich o dalszych uchwałach tyczących się tej sprawy kuratora w osobie p. adwokata Majewskiego z zastępstwem p. adwokata Zuckra i przez edykta.

Lwów, dnia 17. lutego 1869.

(1263) **Edykt.** (1)

L. 17156. C. k. sąd krajowy lwowski niniejszem do wiadomości podaje, że ponieważ miejsce terazniejszego pobytu Franciszka Wroblewskiego, któremu tutejszo-sądowa uchwała tabularna z dnia 11. stycznia 1868 do l. 72183 ex 1867 wyekstabulowanie prenotowanej na dobrach Troyca sumy 200 dukatów z przynal. pod warunkiem dozwalająca, jeżeli w trzech dniach usprawiedliwienia pomienionej prenotacyi nie wykaże, doręczyć się ma, wiadomem nie jest, to temuż panu Franciszkowi Wróblewskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, ustanawia się pana adwokata krajowego Dra. Gregorowicza z zastępstwem pana adwokata krajowego Dra. Męcińskiego kuratorem i pierwszemu uchwałę pomienioną doręcza się.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 24. kwietnia 1869.

(1257) **Ogłoszenie.** (1)

L. 1142. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza niniejszem, że celem odebrania sumy 209 zł. z przynal. Herschowi Zirlerowi przeciwko Stefanowi Danieckiemu wyrokiem z dn. 23. czerwca 1866 l. 1658 przyznanej przymusowa sprzedaż realności w Bohorodczanach pod l. domu 55 położonej, do tabuli gruntowej niezapisanej, a na 210 zł. oszacowanej, na dniu 2. lipca 1869, na dniu 2 sierpnia 1869 i na dn. 1. wrzesnia 1869 o 10. godzinie przed południem odbędzie się.

Z c. k. sądu powiatowego.
Bohorodczany, dnia 14. maja 1869.

(1253) **Edykt.** (1)

L. 3051. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że z powodu prośby pp. Stanisława, Izydora i Domiceli Łączyńskich o ekstabulacyę części sumy 11400 złp. Dom. 129. pag. 90. n. 99. on. i Dom. 175. p. 126. n. 129, 133 i 134 on. zaintabulowanych ze stanu biernego dóbr Batiatycze do l 13051 ex 1869 wniesionej dla Tomasza Jana Fałęckiego, Anny Bilów, Agnieszki Koch, a względnie jej spadkobierców Jana i Augusta Kochów, tudzież Ludwiki z Humienieckich Stupnickiej i Feliksa Humienieckiego, spadkobierców ś. p. Anieli Humienieckiej, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych kuratora w osobie p. adwokata Dra. Waldmana z zastępstwem p. adwokata Dra. Natkisa ustanowiono, i temuż uchwałę dozwalającą wspomnioną ekstabulacyę doręczono.

Wzywa się zatem powyższych kurandów, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielili, stosowną informacyę, albo innego rzecznika sądowi wymienili, o ile że skutki zaniechania sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 30. marca 1869.

(1258) **Edict.** (1)

Nro. 1605. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Hussiatyn wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen der k. k. Finanz-Procuratur Namens des hohen Aerars zur Hereinbringung der Gefällsstrafe pr. 101 fl. 30 kr. öst. W., sowie der Executionskosten pr. 9 fl 20 kr. und 19 fl. 72 kr. öst. W. die executive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner Leib Engel eigenthümlich gehörigen, in Hussiatyn sub CNr. 89 gelegenen Realität bewilligt wurde.

Zur Vornahme dieser Feilbietung werden zwei Tagfahrten, und zwar auf den 21. Juli und 23. August 1869, jedesmal um 10 Uhr Vormittags ausgeschrieben, eventuell zur Vereinbarung erleichternder Licitations-Bedingungen die Tagfahrt auf den 27. August 1869 um 10 Uhr Vormittags bestimmt, und hiezu die Kauflustigen eingeladen.

Als Ausrufspreis gilt der gerichtlich erhobene Schätzungswerth im Betrage von 5649 fl. 16 kr. öst W.

Jeder Kauflustige ist gehalten 10% des Ausrufspreises entweder im Baaren, oder mittelst Staatspapieren, oder galizisch ständischen Pfandbriefe nach dem Tagescurse, oder endlich mittelst Sparcassabücheln nach dem Nominalwerthe zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen.

Die übrigen Feilbietungs-Bedingungen, sowie der Schätzungsact und der Grundbuchsauszug können in den gewöhnlichen Amtsstunden in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für den dem Taufnamen und Wohnorte nach unbekannten Gläubiger Grafen Zabilski, ferner für jene Gläubiger, welche nach dem Ausstellungstage des Grundbuchsauszuges, d. i. nach dem 12. März 1869 in das Grundbuch gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Feilbietungsbescheid entweder gar nicht, oder nicht zeitlich genug vor dem Feilbietungstermine zugestellt werden könnte, ist sowohl für den Feilbietungsact selbst, als auch für alle demselben nachfolgenden gerichtlichen Verhandlungen der Herr David Auerbach zum Curator bestellt, und es werden somit diese Gläubiger von dieser Feilbietungs-Ausschreibung und Curatelsbestellung mittelst des gegenwärtigen Edictes in die Kenntniß gesetzt.

Vom k. k. Bezirksgericht.
Hussiatyn, am 30. April 1869.

(1259) **Edykt.** (1)

Nr. 1278. Ces. król. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia przyznanych Izakowi Wachsmannowi kwot 6 złr., 6 złr., 2 złr., 3 złr. 48 kr., 4 złr. 62 kr., 1 złr. 73 kr., 11 złr. 60 kr., tudzież obecnych kosztów egzekucyi pr. 2 złr. 72 kr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa pod L. 242 w Rybny położonego, 6 morgów gruntu obejmującego, i własność Stanisława Więcka stanowiącego, w trzech terminach dnia 25. czerwca 1869, 20. lipca 1869 i 19. sierpnia 1869, zawsze o godzinie 10tej przed południem.

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tego gospodarstwa w kwocie 300 złr. w. a.

2. Gospodarstwo to na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

3. Chęć kupienia mający będzie obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 30 złr. w. a. gotówką do rąk komisyi licytacyjnej, które wadyum nabywcy w cenę kupna wliczone, innym licytantom zaś po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

4. Bliższe warunki sprzedaży, niemniej akt opisania i oszacowania tego gospodarstwa wolno w każdym czasie w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Liszki, dnia 28. maja 1869.

(1238) **Concurs-Ausschreibung.**

Nr. 478-Pr. Zur Besetzung einer für den Staatsbaudienst im Herzogthum Salzburg erledigten provisorischen Bauadjunctenstellen II. Classe mit dem Jahresgehalte von 700 fl. öst. W. wird der Concurs bis 20. Juni d. J. ausgeschrieben.

Bewerber um diesen Dienstposten haben ihre gehörig instruirten und namentlich mit den Nachweisungen über ihr Alter, ihre Befähigung und bisherige Verwendung im Staats-Baudienste versehenen Gesuche im Wege ihrer vorgesetzten Behörde innerhalb des obigen Termines beim Landes-Präsidium in Salzburg einzubringen.

Salzburg, am 26. Mai 1869.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Zawiadamia się niniejszem P. T. posiadaczy akcyj i pierwszorzędnych obligów c. k. uprzyw. kolei galicyjskiej Karola Ludwika, jako na dniu 1. lipca r. b. o godzinie 10tej przedpołudniem w biórze jeneralnej Dyrekcyi w Wiedniu, Kärnthnerring 7, w przytomności dwóch c. k. notaryuszów i delegowanych do tego członków naczelnictwa odbędzie się publiczne losowanie.

a) 88 sztuk akcyj 1. i 2. emisyi, które według §. 51 statutów i wysoce zatwierdzonego planu amortyzacyi akcyj na rok 1869 do umorzenia przypadają, następnie

b) 277 sztuk obligów pierwszorzędnych 1. emisyi, które według wysoce zatwierdzonego planu amortyzacyjnego pierwszorzędnej pożyczki rzeczonej emisyi na rok 1869 do umorzenia przypadają.

Wiedeń, dnia 29. maja 1869.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.